

Sygn. akt III AUa 1222/16

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 29 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

|                 |   |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Maciej Piankowski                       |
| Sędziowie:      | SA Grażyna Czyżak<br>SA Daria Stanek (spr.) |
| Protokolant:    | stażysta Anita Musijowska                   |

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2016 r. w Gdańsku

sprawy M. G.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o prawo do emerytury rolniczej

na skutek apelacji M. G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 maja 2016 r., sygn. akt IV U 1939/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Toruniu IV Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSA Grażyna Czyżak SSA Maciej Piankowski SSA Daria Stanek

Sygn. akt III AUa 1222/16

## UZASADNIENIE

Organ rentowy – Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z dnia 7 września 2015 r. odmówił wnioskodawczyni M. G. prawa do emerytury rolniczej na podstawie przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 277 ze zm.).

W uzasadnieniu organ rentowy stwierdził, że zgodnie z art. 19 wymienionej ustawy emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonej, urodzonej w okresie od 1 kwietnia 1954 r. do 30 czerwca 1954 r., która spełnia następujące warunki:

- 1) osiągnęła wiek emerytalny, który wynosi 60 lat i 6 miesięcy,
- 2) podlegała ubezpieczeniu emerytalno – rentowemu przez okres co najmniej 25 lat.

Ponadto emerytura przysługuje także w przypadku ukończenia przez kobietę 55 lat, warunkiem jest jednak zaprzestanie prowadzenie działalności rolniczej oraz udokumentowanie okresu podlegania ubezpieczeniu emerytalno – rentowemu w wymiarze 30 lat.

Łącznie uznano za udowodniony okres pracy i ubezpieczenia w gospodarstwie rolnym 22 lata, 7 miesięcy i 26 dni (od 5 maja 1970 r. do 31 grudnia 1986 r. i od 1 października 1991 r. do 30 września 1997 r.). Z uwagi na fakt, że ubezpieczona nie wykazała 25 lat pracy i ubezpieczenia w gospodarstwie rolnym, brak było podstaw do przyznania jej emerytury rolniczej.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła M. G., domagając się przyznania jej prawa do emerytury rolniczej

W uzasadnieniu wskazała, że pracowała w gospodarstwie rolnym nieprzerwanie od 5 maja 1970 r. do 30 września 1997 r. Z akt emerytalnych wynika, że Urząd Gminy Z. pismem z dnia 17 lipca 2015 r. poinformował, że według posiadanych przez Urząd dokumentów wynika, że za okres od 01.01.1987 r. do 30.09.1991 r. była opłacana składka na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych Rolników za jedną osobę, tj. za męża R. G. (1). Jednocześnie Urząd zaznaczył, że nie posiada dokumentów, na podstawie których ubezpieczona została wyłączona z opłacania składki na FUSR. W związku z tym Urząd nie znalazł podstaw do korekty karty ubezpieczeniowej przekazanej do KRUS w T.. Ubezpieczona podniosła, że wraz z małżonkiem opłacała składkę na podstawie wymiaru dokonanego przez naczelnika gminy. W związku z tym, że w okresie ubezpieczenia nie wnosili żadnych zmian o zawieszenie, czy wyłączenie, byli przekonani, że opłacana składka jest za dwie osoby. Po tak długim okresie małżonkowie nie są w posiadaniu dowodów na uiszczanie składek, gdyż uległy zniszczeniu. Ubezpieczona wskazała też, że nie może ponosić ryzyka wynikającego z zaniedbań organów, na których zaniechanie nie miał wpływu, a które miały obowiązek prawidłowo wymierzać składkę oraz prowadzić dokumentację z zakresu ubezpieczeń społecznych. W ocenie ubezpieczonej istnieją podstawy do przyjęcia spornego okresu za zaliczony, bowiem brak jest dowodów w postaci dokumentów na zmianę obowiązku ubezpieczonego z dwóch osób na jedną. Można domniemać, że skoro zmiany nie pochodziły od ubezpieczonej i jej małżonka, to fakt zmian w urzędzie jest spowodowany błędem urzędników. Ubezpieczona wniosła też o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków na okoliczność nieprzerwanej, systematycznej pracy w gospodarstwie rolnym w spornym okresie, a nawet przed nim i po.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując swoją dotychczasową argumentację faktyczną i prawną. Wskazał, że nie zaliczył ubezpieczonej okresu pracy we własnym gospodarstwie rolnym od 1 stycznia 1987 r.

do 30 września 1990 r., ponieważ ubezpieczona, będąc małżonką rolnika, pomimo istnienia takiego obowiązku, nie podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników i skoro nie zostały za nią opłacone w tym okresie składki, nie może być on uwzględniony przy ustalaniu prawa do emerytury.

Na rozprawie w dniu 2 marca 2016 r. ubezpieczona wskazała, że być może w spornym okresie mąż zarejestrował na nią jakąś działalność gospodarczą, ale ona się jej prowadzeniem nie zajmowała, gdyż sprawowała opiekę nad niepełnosprawnym dzieckiem i starzejącymi się rodzicami.

Sąd Okręgowy w Toruniu - IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 23 maja 2016 r. oddalił odwołanie ubezpieczonej, sygn. akt IV U 1939/15.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

M. G. urodziła się (...)

Ubezpieczona ma przyznane prawo do renty rolniczej od 30 czerwca 2010 r.

W dniu 19 sierpnia 2015 r. ubezpieczona złożyła do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego P. Terenowej w G. wniosek o emeryturę.

W dniu 7 września 2015 r. organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję.

Ubezpieczona M. G. w okresie od 5 maja 1970 r. do 19 maja 1980 r. pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców, a po jego przekazaniu jej i jej małżonkowi R. G. (1) pracowała w nim w okresie od 20 maja 1980 r. do 30 września 1997 roku. Składki na ubezpieczenie społeczne rolników były opłacane za nią w okresie od 1 stycznia 1981 r. do 31 grudnia 1986 r. i od 1 października 1991 r. do 30 września 1997 r. Składki za jej męża były opłacane w okresie od 1 stycznia 1981 r. do 31 grudnia 1990 r. i od 1 października 1991 r. do 1993 r. W okresie od 1 stycznia 1991 r. do 30 września 1991 r. R. G. (2) razem z ubezpieczoną prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą - sklep spożywczy.

Za okres od 01.01.1987 r. do 30.09.1991 r. była opłacana składka na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego Rolników za jedną osobę, tj. za R. G. (1). Ubezpieczona nie ma dowodu opłacania za nią składek za powyższy okres. Nie zgłaszała do Urzędu Gminy ani do ZUS działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w sprawie bezspornym było, że także w okresie od 1 stycznia 1987 r. do 30 września 1991 r. ubezpieczona pracowała w gospodarstwie rolnym, będącym własnością jej i męża. Stąd też Sąd oddalił wniosek ubezpieczonej o przesłuchanie świadków na tę okoliczność jako zbędny. Sporna była jedynie okoliczność, czy w tym okresie były opłacane za ubezpieczoną składki na ubezpieczenie społeczne rolników. Ubezpieczona twierdziła, że w tym okresie nie miała innego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym i były opłacane za nią składki na ubezpieczenie społeczne rolników, a brak informacji potwierdzających ten fakt wynika z pomyłki lub nierzetelności osób zatrudnionych w Urzędzie Gminy Z.. W ocenie Sądu Okręgowego twierdzenia te nie zasługują na wiarę.

Sąd I instancji w pierwszej kolejności zwrócił uwagę, że nie istnieje domniemanie, iż za osobę pracującą w gospodarstwie rolnym opłacane są składki na ubezpieczenie społeczne rolników, dlatego też okoliczność ta musiała zostać udowodniona, a ciężar dowodowy w tym wypadku, zgodnie z ogólną regułą zawartą w art. 6 k.c., spoczywał na ubezpieczonej. Ubezpieczona tego nie uczyniła i dlatego Sąd uznał, że okoliczność ta nie została przez nią udowodniona.

Ponadto Sąd I instancji miał na uwadze, że z dokumentów znajdujących się w aktach organu rentowego wynika, iż w spornym okresie ubezpieczona podlegała innemu ubezpieczeniu i nie były za nią opłacane składki na ubezpieczenie społeczne rolników. Są to przede wszystkim „karty ewidencyjne ubezpieczonego” (dot. wnioskodawczyni i jej męża) z których wynika wprost, że za ubezpieczoną w spornym okresie nie były opłacane składki na ubezpieczenie społeczne rolników (a za jej męża w okresie od 1 stycznia 1991 r. do 30 września 1991 r.) i że podlegała w tym okresie innym ubezpieczeniom.

Jako że dokument ten został wystawiony przez UG w Z. Wielkiej w dniu 30 czerwca 1993 r. trudno przyjąć, w ocenie Sądu, że już wówczas zaginęły dokumenty potwierdzające opłacanie składek za ubezpieczoną. Jest to tym bardziej niewiarygodne, że organ ten dysponował potwierdzeniami opłacania składek za męża ubezpieczonej (poza ww. okresem), a zazwyczaj składki za osoby prowadzące jedno gospodarstwo rolne (i domowników) są opłacane razem. Gdyby nawet były opłacane oddzielnie, to nie jest wiarygodne, w ocenie Sądu, żeby zaginęły w Urzędzie Gminy tylko potwierdzenia dot. ubezpieczonej (i to za kilka lat), a jednocześnie zachowały się potwierdzenia dot. jej małżonka. W ocenie Sądu taka sytuacja jest skrajnie nieprawdopodobna. Trudno także przyjąć, że urzędnicy przez ponad

20 lat (zob. pismo UG w Z. Wielkiej z 23 lutego 2015 r.) konsekwentnie dokonywali pomyłek, wskazując że w spornym okresie za ubezpieczoną nie były opłacane składki na ubezpieczenia społeczne rolników. Także okoliczność, że w kwestionariuszu dot. męża ubezpieczonej jako okres nieopłacania składek wskazano okres, kiedy ten prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą (co potwierdzają pismo UG w Z. Wielkiej

z 29 czerwca 2000 r. i kserokopia rejestru działalności gospodarczej ze Z. Wielkiej, a także sama ubezpieczona w swoich zeznaniach) - potwierdza sumienność urzędników wypełniających ww. kwestionariusze. Sąd miał także na uwadze, że informacje zwarte w ww. kwestionariuszu były podstawą wydania decyzji przyznającej ubezpieczonej prawo do renty rolniczej i nieuwzględnienie spornego okresu wpłynęło na niższą wysokość tego świadczenia, a mimo to ubezpieczona nie kwestionowała tych ustaleń i nie domagała się zaliczenia jej spornego okresu, mimo że miałyby to wpływ na wysokość jej świadczenia.

Sąd Okręgowy stwierdził, że nie sposób ustalić, jakiemu innemu ubezpieczeniu podlegała wnioskodawczyni w spornym okresie, gdyż w gminnym rejestrze brak jest informacji, aby ubezpieczona prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą,

a ubezpieczona w trakcie procesu prezentowała zmienne stanowisko odnośnie tej kwestii – raz wskazując, że być może w spornym okresie mąż zarejestrował na nią jakąś działalność gospodarczą, ale ona się jej prowadzeniem nie zajmowała, a następnie prezentując stanowisko, że nigdy nie prowadziła żadnej działalności, w tym także razem z mężem

w okresie od 1 stycznia 1991 r. do 30 września 1991 r., choć pismo UG w Z. Wielkiej z 29 czerwca 2000 r. wskazuje, że prowadzili oni tę działalność wspólnie, a ponadto koniec okresu niepodlegania przez ubezpieczoną składkom na ubezpieczenia społeczne rolników pokrywa się z datą zakończenia tej działalności gospodarczej. W ocenie Sądu I instancji postawa ubezpieczonej ewidentnie świadczy o tym, że próbuje ona ukryć jakąś niewygodną dla siebie okoliczność. Sąd zważył jednak, że okoliczność, czym faktycznie ubezpieczona zajmowała się w spornym okresie nie ma decydującego znaczenia dla sprawy, gdyż najistotniejsze jest to, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego należało uznać, iż w spornym okresie od 1 stycznia 1987 r. do 30 września 1991 r. nie były opłacane składki na ubezpieczenie społeczne rolników za ubezpieczoną. To z kolei powoduje, że nie można było zaliczyć tego okresu do okresów podlegania ubezpieczeniu emerytalno – rentowemu rolników.

Sąd Okręgowy przytoczył, że zgodnie z treścią art. 19 ust. 1 i 1a pkt 7 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. 2016 r., poz. 277 ze zm.) emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny; wiek emerytalny dla kobiety urodzonej w okresie od 1 kwietnia 1954 r. do 30 czerwca 1954 r., wynosi 60 lat i 6 miesięcy;
- 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat, z uwzględnieniem art. 20.

Zgodnie z treścią art. 19 ust. 2 ww. ustawy emerytura rolnicza przysługuje także ubezpieczonemu rolnikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek 55 lat, jeśli jest kobietą, albo 60 lat, jeśli jest mężczyzną;
- 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat;
- 3) zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

Zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 zalicza się okresy:

- 1) podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983 - 1990;

2) prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16 roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r.;

3) od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi.

Przy czym przepisu ust. 1 pkt 3 tego artykułu nie stosuje się do osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. (art. 20 ust. 3 ustawy).

Sąd I instancji przypomniał, że bezspornym jest, iż ubezpieczona (...) osiągnęła wiek 60 lat i 6 miesięcy. Organ rentowy uznał za udowodniony

przez wnioskodawczynię okres ubezpieczenia wynoszący 22 lata, 7 miesięcy i 26 dni. Zatem, w ocenie organu rentowego KRUS, ubezpieczona nie wykazała podlegania ubezpieczeniu emerytalno – rentowemu przez okres co najmniej 25 lat. Przedmiot sporu dotyczył okresu pracy ubezpieczonej w gospodarstwie rolnym swoim i męża od 1 stycznia 1987 r.

do 30 września 1991 r., a zaliczenie wnioskodawczyni tego okresu skutkowałoby tym, iż wykazałaby ona 25 lat podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników.

Zgodnie z art 6 pkt. 14 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników – ilekroć w ustawie jest mowa o okresach podlegania określonemu ubezpieczeniu społecznemu – rozumie się tylko takie okresy, za które opłacono przewidziane w odpowiednich przepisach składki na to ubezpieczenie, chyba że w myśl tych przepisów nie istniał obowiązek opłacania składek.

W związku z tym Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że choć organ rentowy nie kwestionował okoliczności, iż w spornym okresie ubezpieczona pracowała w gospodarstwie rolnym, to jednak z uwagi na nieopłacanie za ubezpieczoną składek na ubezpieczenie społeczne rolników brak było możliwości uznania, że podlegała ona w tym okresie ubezpieczeniom społecznym rolników i w konsekwencji uznania tego okresu za okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin.

Skoro więc ubezpieczona udowodniła jedynie okres ubezpieczenia wynoszący 22 lata, 7 miesięcy i 26 dni, oznacza to, że nie spełniła ona podstawowego warunku do przyznania jej prawa do emerytury rolniczej, w postaci podlegania ubezpieczeniu emerytalno – rentowemu przez okres co najmniej 25 lat. Wydaną w tym przedmiocie odmowną decyzję organu rentowego Sąd I instancji uznał za w pełni prawidłową.

Mając na względzie powyższe, Sąd Okręgowy działając na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie M. G., uznając je za niezasadne.

Apelację od wyroku wywiodła ubezpieczona, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego tj. art. 19 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r.

o ubezpieczeniu społecznym rolników polegające na przyjęciu, że ubezpieczona nie spełniła przesłanki do przyznania jej prawa do emerytury rolniczej, w postaci podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres 25 lat,

2. naruszenie przepisów postępowania cywilnego mające istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

- art. 227 k.p.c. w zw. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału

tj. zarzutów ubezpieczonej o braku wydania i doręczenia decyzji przez organ rentowy

o ustaniu ubezpieczenia społecznego rolników, a także zmianie wymiaru składki, braku przedstawienia dowodów przez organ rentowy, na podstawie których stwierdzono podleganie innemu ubezpieczeniu.

W oparciu o powyższe ubezpieczona wniosła zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że Sąd Okręgowy pominął argumenty przytaczane przez ubezpieczoną m.in. treść załącznika do protokołu złożonego w dniu 23 maja 2016 r., nie odniósł się w uzasadnieniu do nich.

Z akt emerytalnych wynika, że Urząd Gminy Z. pismem z dnia 17 lipca 2015 r. poinformował, że wg posiadanych przez Urząd dokumentów wynika, iż za okres od 01-01-1987 r. do 30-09-1991 r. była opłacana składka na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych Rolników za jedną osobę tj. za męża R. G. (1). Jednocześnie Urząd zaznaczył, że nie posiada dokumentów na podstawie, których Ubezpieczona została wyłączona z opłacania składki w FUSR. Sąd Okręgowy w Toruniu twierdzi, że z dokumentów organu rentowego wprost wynika, że w spornym okresie ubezpieczona podlegała innemu ubezpieczeniu jednak organ rentowy sam w swym piśmie podaje, że nie posiada dokumentów na podstawie których ubezpieczona została wyłączona z opłacania składki z FUSR. Ubezpieczona zarzuciła zatem, że w świetle stanowiska organu rentowego twierdzenie Sądu jest nieuzasadnione. Organ rentowy nie wykazał, na jakiej podstawie dokonał zmian w karcie ewidencyjnej. Zdaniem ubezpieczonej luka w karcie ewidencyjnej powinna być poparta dowodem w postaci dokumentu, z którego wynika podstawa do wyłączenia z ubezpieczenia.

Ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, wówczas obowiązująca, w art. 3 ust. 1 mówiła, że ubezpieczenie jest obowiązkowe. Obowiązek ubezpieczenia z mocy ustawy dotyczył małżonków, którzy posiadali gospodarstwo rolne i w nim pracowali, a taka sytuacja miała miejsce w przypadku ubezpieczonej. W spornych latach ubezpieczona była rolnikiem zgodnie z przepisami, gdyż poprzez określenie rolnik rozumie się małżonka rolnika. Obowiązek opłacania składki powstaje od pierwszego dnia miesiąca kalendarzowego następującego po miesiącu, w którym osoba podlegająca obowiązkowemu ubezpieczeniu podjęła pracę w gospodarstwie rolnym, a ustaje w końcu miesiąca kalendarzowego, w którym przestała pracować w gospodarstwie.

Ponadto, w świetle przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 marca 1983 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin naczelnik gminy prowadzi ewidencję okresów ubezpieczenia i opłacania składek na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego Rolników każdej

z osób objętych ubezpieczeniem. Na podstawie prowadzonej ewidencji naczelnik gminy potwierdza okresy ubezpieczenia oraz dane niezbędne do ustalenia prawa i wysokości świadczeń przysługujących z ubezpieczenia społecznego, a także wymierza składkę w drodze decyzji po ustaleniu, że rolnik, jego małżonek i domownicy podlegają ubezpieczeniu.

Ubezpieczona wraz z małżonkiem opłacali składkę na podstawie wymiaru dokonanego przez naczelnika gminy. W związku z tym, że w okresie ubezpieczenia nie wnosili żadnych zmian o zawieszenie czy wyłączenie, byli przekonani, że opłacana składka jest za dwie osoby, gdyż taki obowiązek na nich spoczywał z mocy ustawy. Potwierdzeniem tego jest brak dowodów po stronie Urzędu, że ubezpieczona czy jej małżonek dokonali zmian, a także organ nie przedłożył decyzji wymierzającej składkę w innej wysokości, z której wynikałaby zmiana osób, a która dla ubezpieczonej mogła być podstawą do zweryfikowania sytuacji już wówczas.

Ubezpieczona w zaufaniu do organów administracji dokonywała opłat zgodnych w wymiarem, nie weryfikując poprawności wymiaru, gdyż nie miała podstaw do ich kwestionowania, ponieważ nie dokonywała żadnych zmian. Ubezpieczony nie może ponosić ryzyka wynikającego z zaniedbań organów, na których zaniechanie (brak dowodów

na zmianę ubezpieczenia z dwóch osób na jedną) nie miał wpływu, a które miały obowiązek prawidłowo wymierzyć składkę oraz prowadzić dokumentację z zakresu ubezpieczeń społecznych rolników. Ubezpieczona nie wiedziała, że ma jakiś okres, który został wyłączony z ubezpieczenia społecznego rolników. Nikt jej o tym nie powiadomił. Nie dostała żadnej decyzji o wyłączeniu/ustaniu/wymierzeniu składki ubezpieczenia społecznego rolników. Fakt ten nie został ujawniony przy ubieganiu się o rentę, gdyż sama renta została przyznana, a ubezpieczona żyła w nieświadomości, że jest wyłączony jakiś okres z ubezpieczenia, który ma wpływ na wysokość świadczenia. Gdyby o tym wiedziała to zapewne już wówczas zainicjowałaby postępowanie mające na celu wyjaśnienie i uwzględnienie tego okresu.

Ubezpieczona wskazała, że nawet gdyby dać wiarę stanowisku organu rentowego to należy zwrócić uwagę, że organ ten nie posiada również żadnego dowodu na to, że obejmując ubezpieczeniem społecznym rolników pouczył ubezpieczoną o obowiązku informowania organu rentowego o okolicznościach mających wpływ na podleganie ubezpieczeniu i o zmianie tych okoliczności. Zdaniem apelującej przepisy o ubezpieczeniach są tak bardzo skomplikowane, że KRUS czy ZUS w razie zbiegu tych ubezpieczeń powinny bezwzględnie w sposób wyraźny i przystępny dla ubezpieczonego pouczyć o skutkach prawnych. Brak wyraźnego pouczenia o skutkach prawnych nie może prowadzić do pozbawienia rolniczego ubezpieczenia społecznego. Obowiązek informacyjny powinien wynikać z zasady zaufania obywateli do Państwa i stanowionego przez nie prawa. Nie została wydana decyzja o ustaniu ubezpieczenia społecznego rolników. KRUS też nie udowodnił, że ubezpieczona podlegała innemu ubezpieczeniu społecznemu. Organ powołując się na fakt innego ubezpieczenia, nie posiadając dowodu, o jakie inne ubezpieczenie chodzi, mógł również pominąć obowiązujące do 31 grudnia 1988 r. przepisy o obowiązku podwójnego ubezpieczenia.

Ponadto ubezpieczona zauważyła, że dokumentacja prowadzona przez organ rentowy wykazuje błędy w ich prowadzeniu: Np. karta 36 - wynika z niej, że R. G. (1)

w okresie od 1-01-1991 r. do 30-09-1991 r. nie był objęty ubezpieczeniem społecznym rolników w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Karta 87 - R. G. (1) nie był objęty ubezpieczeniem społecznym rolników w związku z tym, że Państwo G. prowadzili działalność gospodarczą w okresie od 01-01-1991 r. do 30-09-1991 r. Natomiast

z zaświadczenia ZUS z dnia 29 maja 2015 r. wynika, że R. G. (1) podlegał ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej w okresie od 01-01-1991 r. do 30-06-1991 r.

Decyzje organu rentowego mogą być zmieniane lub uchylane w przypadku wystąpienia stosownych przesłanek. Ubezpieczona podniosła, że jeżeli zdaniem KRUS wystąpiły przesłanki uzasadniające ustanie obowiązku ubezpieczenia społecznego rolników to KRUS miał obowiązek wydać decyzje. Ubezpieczonemu wówczas przysługuje prawo

do wniesienia odwołania. KRUS nie udowodnił wydania i doręczenia ubezpieczonej decyzji

o ustaniu ubezpieczenia. Ubezpieczona była przekonana o kontynuacji ubezpieczenia społecznego rolników, gdyż zamiarem ubezpieczonej było kontynuowanie ubezpieczenia społecznego rolników, ponieważ działalność rolnicza stanowiła jej główne źródło utrzymania.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja M. G. skutkuje uchyleniem zaskarżonego wyroku

i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

Przedmiotem sporu między stronami była zasadność decyzji Prezesa KRUS

z 7 września 2015 r. odmawiającej M. G. prawa do emerytury rolniczej

na podstawie przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników.

We wskazanym powyżej zakresie Sąd I instancji nie dokonał pełnych ustaleń

w zakresie stanu faktycznego sprawy, poczynione ustalenia opierały się na dowolnej ocenie materiału dowodowego, a w konsekwencji – brak było podstaw do dokonania rzetelnej oceny prawnej legitymowania się przez M. G.

przesłankami wymaganymi do ustalenia prawa do tego świadczenia, w szczególności – 25 latami podlegania ubezpieczeniu emerytalno – rentowemu rozumianemu jako okresy, za które opłacono przewidziane w przepisach składki na ubezpieczenie, chyba że w myśl przepisów nie istniał obowiązek uiszczania składek. Sąd Okręgowy przedwcześnie; tj. w sytuacji, gdy zgromadzony materiał dowodowy nie dawał podstaw do poczynienia jednoznacznych ustaleń faktycznych, uznał sprawę za dostatecznie wyjaśnioną, co skutkowało nierozpoznaniem przez ten sąd istoty sprawy.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny wskazuje, iż prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez Sąd orzekający dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami kodeksu postępowania cywilnego oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować oparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia ma natomiast na celu ustalenie, czy w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania Sąd pierwszej instancji sprostał tym wymogom. Istotą postępowania apelacyjnego jest zbadanie zasadności zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Sąd odwoławczy orzeka jednak w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji dowodów. Jako Sąd merytoryczny, bazując na tym samym materiale dowodowym, co Sąd pierwszej instancji, Sąd odwoławczy może czynić własne, odmienne ustalenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2003 r., sygn. akt IV CKN 1752/00, LEX nr 78279, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2002 r., sygn. akt II CKN 615/00, LEX nr 55097).

W sytuacji jednak, gdy wydanie wyroku przez Sąd odwoławczy wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, Sąd ten uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania. Taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie.

Rozważania merytoryczne wypada rozpocząć od omówienia obowiązujących w spornym okresie przepisów dotyczących ubezpieczenia społecznego rolników i ich małżonków. Sąd Apelacyjny zwraca przy tym uwagę – mając na uwadze, że w odpowiedzi na odwołanie pozwany błędnie wskazał datę końcową tego okresu – że chodzi o okres od 1 stycznia 1987 r. do 30 września 1991 r.

Zgodnie z art. 2 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników i ich rodzin (j. t. Dz. U. z 1989 r. Nr 24, poz. 133 ze zm.), obowiązującej od 1 stycznia 1983 r. do 31 grudnia 1990 r. – przez użyte w ustawie określenie rolników rozumie się także małżonka rolnika.

Stosownie do art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. ubezpieczenie jest obowiązkowe. Jak stanowił ust. 2 art. 3 pkt 1 cyt. ustawy w brzmieniu pierwotnym, ubezpieczeniu nie podlegają m. in. osoby podlegające ubezpieczeniu społecznemu na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych oraz ich rodzin, natomiast w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 1989 r. - osoby objęte innymi przepisami o ubezpieczeniu społecznym lub o zaopatrzeniu emerytalnym.

Przepis art. 43 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. w brzmieniu pierwotnym przewidywał co do zasady stałą wysokość składki na ubezpieczenie społeczne rolników.

Od dnia 1 stycznia 1989 r. przedmiotowy przepis wprowadził zasadę ustalania rocznej składki na ubezpieczenie społeczne od każdego ubezpieczonego, z każdego hektara przeliczeniowego, od dochodu szacunkowego z działów specjalnych. Radzie Ministrów powierzono określenie w drodze rozporządzenia szczegółowych zasad i trybu rocznego ustalania wysokości składek, wymierzania i ich pobierania na pokrycie jednej trzeciej wydatków. Od dnia 1 stycznia 1990 r. przepis art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. obowiązywał w brzmieniu, zgodnie z którym składkę na ubezpieczenie społeczne ustala się: od każdego ubezpieczonego, z wyjątkiem rolnika uprawnionego do okresowej renty



inwalidzkiej (pkt 1), z każdego hektara przeliczeniowego (pkt 2) , od dochodu szacunkowego z działów specjalnych (pkt 3).

Zgodnie z art. 44 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. składkę na ubezpieczenie społeczne rolników opłaca rolnik prowadzący gospodarstwo rolne. Obowiązek opłacania składki, o której mowa w ust. 1, powstaje od pierwszego dnia miesiąca kalendarzowego następującego po miesiącu, w którym rolnik rozpoczął prowadzenie gospodarstwa rolnego, a ustaje z końcem miesiąca kalendarzowego, w którym rolnik przestał prowadzić gospodarstwo.

Zważyć należy, że właściciel gospodarstwa rolnego, pozostający w prawnie nie rozwiązany związku małżeńskim, miał obowiązek opłacać składki na Fundusz Społecznego Ubezpieczenia Rolników również za małżonkę ( vide: wyrok NSA we Wrocławiu z dnia 20 października 1983 r., Sa/ Wr 496/83, ONSA 1983/2/91).

Przechodząc do przepisów rozporządzenia wykonawczego do wyżej omówionej ustawy, tj. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 marca 1983 r. w sprawie wykonywania niektórych przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych

i członków ich rodzin (Dz. U. z 1983 r. Nr 21, poz. 94 ze zm.) stwierdzić należy, że stosownie do § 1 rozporządzenia naczelnik gminy prowadzi ewidencję okresów ubezpieczenia

i opłacania składek na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego Rolników każdej z osób objętych ubezpieczeniem. Na podstawie prowadzonej ewidencji naczelnik gminy potwierdza okresy ubezpieczenia oraz dane niezbędne do ustalenia prawa i wysokości świadczeń przysługujących z ubezpieczenia społecznego. Z dniem 29 marca 1990 r. do przepisu tego dodano ust. 2, zgodnie z którym Prezes ZUS w porozumieniu z Ministrem Finansów ustala wzory dokumentacji ewidencyjnej.

Przepis § 28 ust. 1 rozporządzenia stanowił, że każdemu z rolników będącemu współwłaścicielem (współposiadaczem) prowadzonego gospodarstwa rolnego wymierza się składkę odrębnie, odpowiednio do jego udziału we współwłasności lub współposiadaniu, stwierdzonego na podstawie dokumentów lub oświadczeń zainteresowanych. W razie niezłożenia oświadczenia wysokość składki wymierza się przyjmując równość udziałów.

Zgodnie z § 30 rozporządzenia w brzmieniu pierwotnym, naczelnik gminy wymierza składkę w drodze decyzji po ustaleniu, że rolnik, jego małżonek i domownicy podlegają ubezpieczeniu. Rolnik jest obowiązany przedstawić naczelnikowi gminy dane niezbędne do ustalenia obowiązku ubezpieczenia.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że przepis § 29 ust. 1 – w brzmieniu obowiązującym od dnia 28 stycznia 1988 r. - precyzował, iż naczelnik gminy wymierza składkę w drodze decyzji po ustaleniu, że rolnik, jego małżonek i domownicy podlegają ubezpieczeniu. Rolnik jest obowiązany przedstawić naczelnikowi gminy dane niezbędne do ustalenia obowiązku ubezpieczenia. Od dnia 31 sierpnia 1989 r., po zmianie cyt. § 29 rozporządzenia, naczelnik gminy obowiązany był wymierzać składkę w drodze decyzji po ustaleniu, że rolnik, jego małżonek i domownicy podlegają ubezpieczeniu. Rolnik z kolei obowiązany był przedstawić naczelnikowi gminy dane niezbędne do ustalenia obowiązku ubezpieczenia, a w szczególności składać oświadczenie o:

- 1) podjęciu pracy co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy obowiązującego w danym zawodzie,
- 2) podjęciu innej działalności powodującej objęcie przepisami o ubezpieczeniu społecznym lub o zaopatrzeniu emerytalnym,
- 3) nabyciu prawa do emerytury lub renty.

Stosownie z kolei do treści art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r.

o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 1991 r. Nr 7, poz. 24 ze zm.), obowiązującej od dnia 1 stycznia 1991 r. ubezpieczenie społeczne rolników obejmuje mających obywatelstwo polskie rolników i pracujących z nimi domowników, na zasadach określonych w ustawie. Przepis art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. stanowi, iż ubezpieczeniu podlega się z mocy ustawy albo na wniosek.

Rolnik lub domownik dobrowolnie kontynuujący ubezpieczenie w myśl przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, z dniem wejścia w życie ustawy staje się ubezpieczonym na wniosek, chyba że spełnia warunki podlegania ubezpieczeniu z mocy ustawy. Na wniosek złożony do dnia 30 czerwca 1991 r. rolnik lub domownik, który w dniu 31 grudnia 1990 r. podlegał z mocy prawa ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin, a nie podlega ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu lub emerytalno-rentowemu z mocy ustawy w związku ze zmianą zasad podlegania ubezpieczeniu, może zostać objęty ubezpieczeniem z mocą od dnia 1 stycznia 1991 r. Składkę opłaca się za cały okres ubezpieczenia (art. 100 ust. 1 i 2 ustawy).

Zgodnie z art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. składki na ubezpieczenie za każdego ubezpieczonego opłaca rolnik. Jeżeli działalność rolnicza jest prowadzona na rachunek kilku osób, obowiązek opłacania składki ciąży na nich solidarnie. Obowiązek opłacania składki powstaje z pierwszym dniem kwartału, w którym powstało ubezpieczenie, a ustaje z ostatnim dniem kwartału, w którym ustało ubezpieczenie.

Co prawda, stosownie do definicji legalnej zawartej w art. 6 pkt 1 przez rolnika w rozumieniu cyt. ustawy rozumie się osobę fizyczną prowadzącą na własny rachunek działalność rolniczą jako posiadacz (samoistny albo zależny) gospodarstwa rolnego położonego w granicach Rzeczypospolitej Polskiej, jednakże - stosownie do art. 5 te same ustawy - przepisy ustawy dotyczące ubezpieczenia rolnika i świadczeń przysługujących rolnikowi stosuje się także do małżonka rolnika, chyba że ten małżonek nie pracuje w gospodarstwie rolnika ani w gospodarstwie domowym bezpośrednio związanym z tym gospodarstwem rolnym.

Zgodnie z art. 7 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu podlega z mocy ustawy:

- 1) rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny,
- 2) domownik rolnika, o którym mowa w pkt 1

- jeżeli ten rolnik lub domownik nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu i nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty.

Ubezpieczeniem wypadkowym, chorobowym i macierzyńskim na wniosek obejmuje się innego rolnika lub domownika, jeżeli działalność rolnicza stanowi stałe źródło jego utrzymania.

Jak zaś stanowi art. 16 ust. 1 – 3 omawianej ustawy ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu podlega z mocy ustawy:

- 1) rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny,
- 2) domownik rolnika, o którym mowa w pkt 1.

Ubezpieczeniem emerytalno-rentowym na wniosek obejmuje się:

- 1) innego rolnika lub domownika, który podlega ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu, jeżeli złożono wniosek o objęcie go ubezpieczeniem emerytalno-rentowym,
- 2) osobę, która podlegała ubezpieczeniu jako rolnik i zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej nie nabywając prawa do emerytury lub renty inwalidzkiej z ubezpieczenia, jeżeli podlegała ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu, ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin lub innemu ubezpieczeniu społecznemu

przez okres co najmniej 50 kwartałów.

Przepisów ust. 1 i 2 nie stosuje się do osoby, która podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub ma ustalone prawo do emerytury albo renty.

Należy zwrócić uwagę, że w art. 36 ust. 1 pkt 1 ustawy wprowadzono kompetencję Prezesa KRUS do wydawania decyzji w spawach podlegania ubezpieczeniu oraz ustania ubezpieczenia.

Rolnik jest obowiązany, nie czekając na wezwanie, zgłaszać Kasie osoby podlegające ubezpieczeniu w jego gospodarstwie oraz informować Kasę o okolicznościach mających wpływ na podleganie ubezpieczeniu i o zmianach tych okoliczności (art. 37 ust. 1).

Przy ustalaniu podlegania ubezpieczeniu domniemywa się – stosowni do treści art. 38 ustawy - że:

1)właściciel gruntów zaliczonych do użytków rolnych lub dzierżawca takich gruntów, jeżeli dzierżawa jest zarejestrowana w ewidencji gruntów i budynków, prowadzi działalność rolniczą na tych gruntach,

3)jeżeli własność lub dzierżawa gruntów, o których mowa w pkt 1, przysługuje kilku osobom lub jeżeli obowiązek podatkowy, o którym mowa w pkt 2, ciąży na kilku osobach - każda z tych osób uczestniczy w prowadzeniu działalności rolniczej,

4)osoba bliska rolnikowi, spełniająca warunki określone w art. 6 pkt 2 lit. a) i b), stale pracuje w gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy - jeżeli okoliczność ta została stwierdzona zgodnym oświadczeniem rolnika i tej osoby.

Decyzją ustalającą podleganie ubezpieczeniu można objąć wszystkich ubezpieczonych, za których składkę opłaca ten sam rolnik (art. 39 ust. 1).

Decyzja ustalająca podleganie ubezpieczeniu powinna zawierać w szczególności:

1)określenie rodzaju ubezpieczenia,

2)określenie początkowej daty podlegania ubezpieczeniu,

3)określenie sposobu obliczania składek kwartalnych, ich opłacania oraz terminów płatności,

4)wskazanie rolnika zobowiązanego do opłacania składek albo osób zobowiązanych solidarnie (art. 39 ust. 2).

W razie zmiany stanu faktycznego lub stanu prawnego, na którego podstawie wydano decyzję o ustaleniu podlegania ubezpieczeniu, wydaje się nową decyzję. Jeżeli jednak zmianie uległ, z mocy przepisów prawa, tylko sposób obliczania kwartalnych składek, rolnikowi zobowiązanemu do ich opłacania doręcza się informację w tej sprawie; w decyzji zamieszcza się pouczenie o możliwości takiej zmiany (art. 39 ust. 4).

Kasa prowadzi ewidencję okresów podlegania ubezpieczeniu i opłacania składek za każdego ubezpieczonego. Osoba zainteresowana ma prawo wglądu do ewidencji w zakresie dotyczącym jej spraw oraz zgłaszania uwag i zastrzeżeń (art. 42 ustawy).

Mając na względzie powyższe Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że wyrok Sądu I instancji należy uchylić i przekazać sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Ustalenia poczynione przez Sąd I instancji – w kontekście wyżej przytoczonych, obowiązujących w spornym okresie, przepisów dotyczących ubezpieczenia społecznego rolników i ich małżonków – nie są bowiem wystarczające dla wyjaśnienia kwestii opłacenia składek za ubezpieczoną w spornym okresie od 1 stycznia 1987 r. do 30 września 1991 r. Ocena Sądu Okręgowego, jakoby w tym okresie brak było jednoznacznych dowodów

na opłacanie składek na FUSR za wnioskodawczynię, budzi wątpliwości, gdyż jest przedwczesna, a konsekwencji prawidłowy osąd sprawy wymaga uzupełnienia materiału dowodowego i jego ponownej oceny. Podkreślić należy, że jak wynika z przytoczonych powyżej przepisów, których Sąd I instancji nie uwzględnił w swoich rozważaniach - obowiązek prowadzenia ewidencji okresów ubezpieczenia oraz opłacania składek na FUSR obarczał w spornym okresie naczelnika gminy (art. 112 – 114 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r.) i dokumentacja ta nie została przez zobowiązane organy administracji gminnej przekazana do KRUS.

Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie w całej rozciągłości podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 grudnia 2012 r. (II UK 132/12, M.P.Pr. 2012/3/217-219). Sąd Najwyższy, rozpoznający sprawę w stanie faktycznym analogicznym do stanu faktycznego niniejszej sprawy, stwierdził mianowicie, że ubezpieczony nie może ponosić ryzyka wynikającego z zaniedbań organów, na których zaniechanie (nieprzekazanie do KRUS dokumentacji "małżeńskiego" gospodarstwa rolnego) nie miał wpływu, a które miały obowiązek prowadzenia dokumentacji z zakresu ubezpieczeń społecznych rolników oraz jej przekazania do właściwej jednostki organizacyjnej rolniczego organu rentowego. Jeżeli ubezpieczony z tych przyczyn od niego niezależnych ma trudności w "jednoznacznym" udowodnieniu opłacenia składek na FUSR w spornym okresie, to może korzystać z wszelkich dostępnych mu środków dowodzenia spornej okoliczności.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd odwoławczy przypomina, że niespornym między stronami było, iż ubezpieczona pracowała w gospodarstwie rolnym od 5 maja 1970 r. do 31 grudnia 1986 r. i od 1 października 1991 r. do 30 września 1997 r. oraz że za te okresy zostały opłacone stosowne składki na ubezpieczenie społeczne. Mając na uwadze, że okres, który organ rentowy wyłączył zarówno z okresu pracy w gospodarstwie rolnym, jak i okresu ubezpieczenia (tj. za który opłacono składki) niejako przerywał, na niespełną pięć lat, prawie czterdziestoletni okres deklarowany przez ubezpieczoną i uznany przez pozwany organ w przeważającej mierze, konieczne było - w ocenie Sądu odwoławczego - jednoznaczne ustalenie, czy faktycznie miały miejsce okoliczności powodujące ustanie ubezpieczenia rolniczego. Zważyć przy tym należy, że w toku postępowania pierwszoinstancyjnego organ rentowy oświadczył, iż nie kwestionuje pracy ubezpieczonej w gospodarstwie rolnym w spornym okresie.

Nie jest taką okolicznością stwierdzenie przez Sąd Okręgowy, iż od dnia 1 stycznia 1991 r. do dnia 30 września 1991 r. ubezpieczona prowadziła wraz z mężem działalność gospodarczą – sklep spożywczy. Ubezpieczona powyższemu zaprzeczyła, nie jest to zatem – jak uznał Sąd I instancji – okoliczność bezsporna. Nie wynika ona także z żadnego wiarygodnego dowodu. Z notatki urzędowej z dnia 20 maja 2016 r. (k. 63 a.s.) wynika, że M. G. od 1 stycznia 1987 r. do 30 września 1991 r. nie zgłaszała prowadzenia działalności gospodarczej, nie jest też wiadome Urzędowi Gminy w Z. Wielkiej, czy posiadała ona inny tytuł do ubezpieczenia społecznego. Znajdująca się na k. 61 akt sprawy kserokopia odręcznych notatek, przez nikogo nie podpisana, nie poświadczona za zgodność z oryginałem, z całą pewnością nie może zostać uznana, jak uczynił to Sąd Okręgowy, za dokument – rejestr działalności gospodarczej ze Z. Wielkiej, a w konsekwencji nie ma możliwości czynienia na jego podstawie ustaleń faktycznych w sprawie. Niezależnie od powyższego zauważyć można, że w przedmiotowych notatkach jest mowa tylko o mężu ubezpieczonej R. G. (1), a nie o wnioskodawczyni. Opierając się na tychże notatkach, Sąd I instancji zaniechał prowadzenia postępowania dowodowego pozwalającego na dokonanie wiarygodnych i bezsprzecznych ustaleń w omawianym zakresie, ograniczając się do stwierdzenia, że: „Niestety nie sposób ustalić, jakiemu innemu ubezpieczeniu podlegała wnioskodawczyni w spornym okresie (...)”. Przypomnieć zatem wypada, że podstawą rozstrzygnięcia sądowego mogą być wyłącznie ustalenia pewne i jednoznaczne.

Sąd odwoławczy zwraca uwagę, że brak jest jakichkolwiek dowodów na okoliczność wyłączenia wnioskodawczyni z opłacania składki na FUSR. Z jednej strony Prezes KRUS podnosi, iż przyczyną przerwy w ubezpieczeniu miała być zmiana miejsca zamieszkania i inne ubezpieczenie wnioskodawczyni (vide: pismo z dnia 26 listopada 2015 r., k. 21 a.s.),

z drugiej zaś strony – oświadcza, że poza zapisem w karcie ewidencyjnej ubezpieczonej nie ma informacji odnośnie posiadania przez nią od 1 stycznia 1987 r. do 30 września 1991 r. innego tytułu do ubezpieczenia (vide: pismo z dnia 23 marca 2016 r., k. 45 a.s.). Brak jest dowodu, aby w tym zakresie została wydana decyzja wyłączająca ubezpieczoną z ubezpieczenia rolniczego. W kontekście powyższych uwag co o działalności gospodarczej męża ubezpieczonej, nie wiadomo też, co miałyby stanowić przyczynę wyłączenia wnioskodawczynie z ubezpieczenia rolniczego.

Sąd Apelacyjny zwraca także uwagę, że brak jest w materiale dowodowym decyzji wymiarowych za sporne lata. Kwoty składek uiszczonych w tym okresie – jak wynika

z analizy zaświadczenia z dnia 24.04.1997 r. dotyczącego R. G. (1) (k. 5-6 akt KRUS) – mogą sugerować, że zostały one uiszczone za dwie, a nie za jedną osobę. Nie było to jednak przedmiotem badania przez Sąd I instancji. Sąd Okręgowy zauważył co prawda,

że zazwyczaj składki za osoby prowadzące jedno gospodarstwo rolne (i ewentualnie domowników) były opłacane razem, nie poczynił jednak żadnych ustaleń w tym zakresie,

tj. czy składki wykazane ze R. G. (1) nie były w istocie składkami należnymi zarówno za niego, jak i za jego żonę – ubezpieczoną M. G..

Mając na względzie powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny wskazuje,

iż przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy - działając w ramach zakreślonych przez przepisy art. 386 § 5 i 6 k.p.c. – powinien przeprowadzić postępowanie dowodowe zmierzające do zgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy ustalenia, czy w spornym okresie zostały uiszczone za ubezpieczoną należne składki na ubezpieczenia społeczne. Sąd I instancji winien mieć przy tym na uwadze, pominięte przy pierwszorazowym rozpoznaniu sprawy, przepisy regulujące ubezpieczenie społeczne rolników i ich rodzin, przynajmniej w zakresie przytoczonym przez Sąd odwoławczy.

Po dokonaniu analizy przepisów prawnomaterialnych, ze szczególnym uwzględnieniem zasad i sposobu dokumentowania obowiązującego ówczesnie sposobu ewidencjonowania składek na ubezpieczenie rolnicze, Sąd Okręgowy dopuści dowody,

na okoliczność ustalenia, czy M. G. w okresie od 1 stycznia 1987 r. do 30 września 1991 r. prowadziła działalność gospodarczą czy też była osobą współpracującą bądź posiadała inny tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym, czy miały miejsce jakiegokolwiek okoliczności uzasadniające wyłączenie jej z ubezpieczenia rolniczego oraz na okoliczności uiszczania w spornym okresie składek, wykazanych za R. G. (1) (rozważyć należy przesłuchanie R. G. (1), osoby sprawującej funkcję organu odpowiedzialnego ówczesnie za ewidencję okresów ubezpieczenia i opłacania składek oraz za pobór składek na FUSR, ponowne przesłuchanie wnioskodawczynie oraz wnioskowanych przez nią świadków). Następnie na podstawie wszystkich zebranych w sprawie dowodów Sąd Okręgowy dokona pełnej i wszechstronnej ich oceny. Dopiero bowiem taka analiza pozwoli Sądowi Okręgowemu – przy uwzględnieniu omówionych powyżej wskazań Sądu Apelacyjnego - na prawidłową ocenę merytorycznej zasadności zaskarżonej decyzji organu rentowego.

Dokonując oceny materiału dowodowego Sąd Okręgowy winien mieć na względzie okoliczność braku pełnej dokumentacji organu rentowego poświadczającej przebieg ubezpieczenia rolniczego wnioskodawczynie i jej męża, przede wszystkim, na co zwracano już powyżej uwagę, decyzji o ustaleniu podlegania ubezpieczeniu, o ustaniu ubezpieczenia

czy decyzji wymiarowych. Sąd odwoławczy ma oczywiście na względzie, że w spornym okresie co do zasady nie istniał obowiązek wydawania takich decyzji, niemniej jednak rzeczą Sądu Okręgowego przy ponownym rozpoznaniu sprawy winna być ocena, czy w braku dokumentacji źródłowej (za co ubezpieczona nie ponosi odpowiedzialności), całokształt ustaleń faktycznych dokonanych na podstawie dostępnego materiału dowodowego

i odniesionych do właściwych przepisów prawa materialnego, nie pozwala na uznanie za wiarygodne twierdzeń ubezpieczonej w spornym zakresie. Niepoślednie znaczenie

przy ocenie powyższego ma niewątpliwie zasada zaufania obywateli do organów administracji publicznej.

Uznając, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, stan faktyczny sprawy nie został wyjaśniony i konieczne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości, na mocy art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł, jak w

sentencji pozostawiając Sądowi I instancji rozstrzygnięcie o kosztach procesu za instancję odwoławczą stosownie do art. 108 § 2 k.p.c.

SSA Grażyna Czyżak SSA Maciej Piankowski SSA Daria Stanek